

lecz ustawiczna i nieznużona praca, podnosząca każdą organizację na coraz to wyższe szczeble wykształcenia i wyćwiczenia wojskowego. Sztandarem na dziś niech będzie dla nas hasło wytrwałości, niezrażania się trudnościami, uporą, uporą i jeszcze raz uporą w osiągnięciu zamierzonych celów. Jedynie wtedy spotkamy się pod sztandarem wojennym z żołnierzami, umiejacymi utrzymać w dłoni jego drzewce.

6. Odnośny punkt w statucie Związków Strzeleckich, na którym zapewne w przeważającej ilości wypadków opierają się petenci, nie stoi w żadnej łączności z istotnym życiem naszej Organizacji i został umieszczony jedynie dla względów prawnej natury.

7. W myśl wywodów powyższych zabraniam stanowczo oddziałom miejscowym zarówno, jak i organizacjom obwodowym lub okręgowym sprawiania sobie sztandarów.

Lwów dnia 22. XII. 1913.

Komendant Główny:
Szef Sztabu Głównego:

DO KATORŻAN W WIĘZIENIU W ALEKSANDROWSKU POD IRKUCKIEM

List Józefa Piłsudskiego do katorżan, napisany został w r. 1913 w odpowiedzi na przesłany Piłsudskiemu upominek w postaci obrazu, przedstawiającego Prometeusza, rozrywającego kajdany. Obraz ten został wypalony w drzewie przez b. członka Organizacji Bojowej P. P. S. Wiktora Stępniewskiego.

Po raz pierwszy list poniższy opublikowany został w «Polsce Zbrojnej» z dn. 19. III. 1929 przez Antoniego Anusza w artykule p. t. «Wyjątkowy człowiek o niezwyklej potędze duchowej».

...Mocnoście mnie wzruszyli wszyscy, przesyłając mi prezent tak ładny, a zarazem tak symboliczny.

Niezmiernie jestem wdzięczny za pamięć o mnie, zachowaną w tak ciężkich warunkach, w jakich się znajduje katorżanin. Jest to dla mnie jedna z najbardziej cennych nagród za to, co kiedykolwiek czyniłem. Jeszcze raz dzięki i do miłego zobaczenia, gdy osobiście, a nie listownie wdzięczność bym mógł wyrazić. Uściśnienia

M.[ieczysław].
